

# Stachursky, Requiem dla samego siebie

Właściwie nic nie stało się, mała śmieszna rzecz  
Moje ja, najbliższe mi  
Niejasne coś, co w każdym tkwi  
Z lat, gdy słowo "przyjaźń" miało jeszcze treść i sens  
Kiedy miłość była prostym drwieniem serc  
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień  
Jak najgłępsza rzecz zginęło mi gdzieś  
Tamto moje ja w jeden zwykły dzień  
Opuściło mnie  
Za oknami wciąż na pozór ten sam świat  
I tylko mnie troszeczkę mniej  
Coś odeszło, coś, co waży mniej niż gram  
A jednak się nie stało lżej  
Żegnaj, stary cieniu, co poszedłeś spać  
Witaj, nowa twarzy nauczona grać  
Póki o tym wiem, póki wiedzieć chcę  
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam  
Póki o tym wiem, póki wiedzieć chcę  
Niech Ci przyjrę się, czy dobrze Cię znam